

# Dariusz Makieła

---

"Karta praw podstawowych z komentarzem", Stefan Hambura, Mariusz Muszyński, Bielsko-Biała 2001 : [recenzja]

---

Kwartalnik Prawa Publicznego 3/3, 335-338

---

2003

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

STEFAN HAMBURA, MARIUSZ MUSZYŃSKI, *KARTA PRAW PODSTAWOWYCH Z KOMENTARZEM*, WYDAWNICTWO STUDIO STO, DOKUMENTY EUROPEJSKIE T. 3, BIELSKO-BIAŁA 2001, SS. 253

Autorzy opracowania kontynuują tym zbiorem dotychczasowe prace z zakresu komentowania głównych aktów Unii Europejskiej, czego plonem było wydanie już *Traktatu o Unii Europejskiej z komentarzem* (2000 r.). W niniejszym wydawnictwie, podobnie jak poprzednio, poza przytoczeniem tekstu tego istotnego dokumentu, umieszczony został także stosowny komentarz.

Potrzeba uprzyśtępnienia Karty Praw Podstawowych szerszemu gronu odbiorców, zwłaszcza w kontekście rychłego przystąpienia Polski do Unii Europejskiej, jest sprawą bezsporną. Wiedza bowiem o prawach, jakie obowiązują, względnie są w sferze przygotowań do wprowadzenia, ale też stanowią swego rodzaju powszechne dziedzictwo i dorobek prawny państw zjednoczonej Europy, wytyczając kierunki dalszych opracowań, jest ciągle, mimo zbliżania się społeczeństwa polskiego do tamtejszych standardów, niezbyt rozległa, a można powiedzieć, że wręcz płytka. W tym sensie sam pomysł wydania Karty Praw Podstawowych i opatrzenie jej stosownym komentarzem, mającym na celu ułatwienie odbiorcy zrozumienie intencji i wyjaśnienie roli, znaczenia oraz celu uchwalenia tego aktu, wydaje się być jak najbardziej trafny. Jest to o tyle istotne, że Karta proklamowana 7.12.2000 r. na szczycie UE w Nicei jest dokumentem świeżym, który jeszcze nie obowiązuje, ale którego znaczenie, ze względu na zakres problemowy, dotyczący gwarancji ochrony praw człowieka, podjęty przez twórców aktu, jest podstawowy dla każdego człowieka i nie może być obojętny dla kogokolwiek w przyszłości. To na początek.

Układ wydawnictwa jest przejrzysty. Autorzy zamieścili w pierw tekst Karty Praw Podstawowych (s. 13–30). W ten sposób odbiorca może w swobodny i dowolny sposób zapoznać się z tekstem samego aktu podanego *in extenso*. Uwagi autorów opracowania pojawiają się w czterech różnych częściach. Pierwszą jest komentarz do tytułu aktu (s. 31), drugą zaś komentarz do preambuły (s. 31–37). W części trzeciej znajduje się właściwy komentarz do treści aktu (s. 38–208). Obejmuje on

wszystkie rozdziały Karty Praw Podstawowych: Godność człowieka, Wolności, Równość, Solidarność, Prawa Obywateli, Prawa Sądowe oraz Postanowienia Ogólne. Szczegółowe komentarze zamieszczone zostały przy każdym artykule Karty. Osobno autorzy zamieścili omówienie aktu, niejako ogólnie prezentujące samą koncepcję prawną oraz generalne pojęcia związane z ideą praw podstawowych. Obejmują one uwagi na temat zakresu i miejsca terminu „praw podstawowych” w prawie międzynarodowym publicznym i prawie europejskim (s. 209–212), ewolucji ochrony praw podstawowych w prawie europejskim (s. 213–219), a następnie samej Karty Praw Podstawowych (s. 220–223), zakresu podmiotowego Karty (s. 224–225), charakteru prawnego Karty (s. 226–228). Na końcu wydania zamieszczony został leksykon ważniejszych pojęć (s. 231–245), jak również bibliografia ważniejszych wydawnictw źródłowych i opracowań, dotyczących problematyki praw człowieka w piśmiennictwie europejskim (s. 247–253).

Zamieszczony przez autorów komentarz wyjaśnia w wielu przypadkach zawilości, daje też historyczne, filozoficzne i moralne odniesienia, znajdując swoje korzenie i kontekst we wspólnym kulturowym dziedzictwie ludzkości oraz społeczności międzynarodowej, o istotnym znaczeniu uniwersalnym. Nie wolny jest jednak od pytań, jak też pewnych kontrowersyjnych ujęć. Daje nam on pogląd czym Karta jest – a więc projektem, a także czym miała, a właściwie czym miałyby być w przypadku jej przyjęcia. Stara się jednak dać także próbę odpowiedzi na pytanie, czemu Karta ma służyć i jak, mimo że jest ona tylko postulatem, winna być ona wykorzystana w poszukiwaniu koncepcji wspólnej konstytucji zjednoczonej Europy.

Zamiarem autorów komentarza jest niewątpliwie wyjaśnienie istoty zamierzenia prawnego, jakim było przyjęcie projektu Karty. Od strony metody uczynione to jest poprzez egzegezę poszczególnych zapisów, odnosząc się do szerokiego kontekstu kulturowego czy też moralnego, ale także prawnego. Ma to miejsce w kwestiach, które Karta porusza, a które należą do spraw zdecydowanie kontrowersyjnych, a więc tam, gdzie Karta mając chronić człowieka i jego prawa, *de facto* stosuje zakazy (jak choćby w sprawie godności człowieka, prawa do życia, nienaruszalności osoby ludzkiej, zakazu tortur albo kar poniżających lub podobnych zachowań, zakazu niewolnictwa i pracy przymusowej). Dotyczy to także praw wolnościowych oraz koncepcji bezpieczeństwa, ochrony danych osobowych, co w kontekście szeroko pojmowanego bezpieczeństwa, zagrożonego ostatnio zjawiskiem światowego terroryzmu, wywołuje powszechną dyskusję nad zakresem wolności, swobód osobistych, ochrony danych osobowych, czy też ewentualności (i konieczności) ich ograniczenia.

Karta Praw Podstawowych, jak podkreślają swoimi komentarzami jej wydawcy, wybiega jednocześnie naprzód, wychodząc naprzeciw problemom, które pojawiły się po jej uchwaleniu. Dotyka to, jak pokazują Autorzy komentarza, podstawowych praw każdego człowieka do życia w określonej społeczności, a więc jego praw rodzinnych (zawarcia małżeństwa i założenia rodziny), wolności sumienia i wyznania, swobody wyrażania poglądów, wolności informacji, zgromadzeń oraz zrzeszania się, wolności sztuk i nauk, prawa do nauki, prawa wyboru zawodu i prawa do wykonywania pracy, wolności działalności gospodarczej, prawa do azylu, uzyskania stosownej ochrony przy usuwaniu, wydaleniu i ekstradycji, ale także posiadania i zachowywania równości między ludźmi, w tym równości wobec prawa, wykluczeniu dyskryminacji płci, rasy, zachowaniu praw dziecka i osób starszych, jak też postzegania problemu osób niepełnosprawnych, co stanowi jeden z ważniejszych problemów społeczeństw wysoko cywilizowanych. Zawiera ona także niezwykle ważny w społecznościach demokratycznych pakiet praw obywatelskich, pozwalający na praktyczne korzystanie z pozostałych praw wolnościowych. W skład jego wchodzi prawa wyborcze, prawo do dobrej administracji, prawo dostępu do dokumentów, a więc prawo do jawności, wolność poruszania się, w tym uzyskania opieki dyplomatycznej i konsularnej, oraz prawo zaskarżania wszelkich decyzji, czyli możliwość czynnego uczestniczenia w wykonywaniu kontroli obywatelskiej oraz składania petycji, a więc możliwości postulowania zmian. Są to, zdaniem komentatorów, bardzo istotne prawa umożliwiające każdemu znalezienie miejsca w swojej własnej społeczności. Karta Praw Podstawowych w swej ostatniej części prezentuje także istotne dla każdej jednostki prawa sądowe. Celem ich jest, jak to słusznie omawiają autorzy komentarza, ukazanie praw każdej jednostki do ochrony prawnej, możliwości stosowania środków prawnych i zadania bezstronnego osądzenia, praw do obrony oraz uznania zasady domniemania niewinności, jako podstawowego prawa człowieka, w tym również zakaz powtórznego ścigania i karania za ten sam czyn karalny.

Komentowana przez wydawców Karta Praw Podstawowych obejmuje więc problemy, które od lat – zdawałoby się – są już na tyle jasne, że wszystko o nich wiemy, zarówno w sensie koncepcji ideowej ich istnienia, jak też ochrony, ale także w sensie praktycznej wiedzy o stosowaniu tych praw. Interesujące jest też – i ważne w kontekście wiedzy o całości przygotowywanego systemu prawnego – odniesienie przez autorów komentarza treści Karty Praw Podstawowych do innych ważnych dokumentów społeczności międzynarodowej, takich jak przyjmowane w toku ewolucji ustawodawstwo Organizacji Narodów Zjednoczonych. Tymczasem zarówno treść Karty przywołująca ciągle te prawa

w konfrontacji z rzeczywistością, pełną ich naruszeń i zagrożeń, pokazuje nam nie tylko inny obraz, ale także pilną potrzebę normatywnego ich uregulowania w sensie powszechnie obowiązującym, jak też interpretacyjnym, tak aby nie powstawały w tej kwestii większe wątpliwości co do faktu ich istnienia, stosowania, jak też gwarancji ich nienaruszalności. Takie widzenie Karty budzi pytanie o to, czy dokonany komentarz jest skuteczny. Pytanie takie jest nieodzowne w sytuacji, gdy mamy do czynienia z aktem o charakterze projektu, czy też jeszcze tylko postulatu, będącego nadal dokumentem o charakterze politycznym. Pomijając pytanie o kryteria skuteczności, należy zwrócić uwagę na fakt, że omawiany komentarz był pierwszą szybką reakcją na propozycje Karty. Nie jest, bo nie mógł być, dokładną jej analizą, ta bowiem jest możliwa z reguły po okresie obowiązywania jakiejś normy. Każdy komentarz jest zawsze jedynie subiektywnym ujęciem poglądów doktryny. Pod tym względem komentarz autorów staje się cennym i interesującym kompendium wiedzy o Karcie, będącej wielkim wskazaniem na przyszłość, jak też o sposobach spojrzenia na jej treść, a przede wszystkim interpretacji jej celów i zamierzeń, oraz prognozą jej dalszych losów.

*Dariusz Makilla* \*

---

\* Dr Dariusz Makilla – Katedra Powszechnej Historii Państwa i Prawa, Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Warszawa